

Warszawa, dnia 4 lipca 2019 r.

Komunikat FOR 26/2019: Zwolnienie młodych z PIT – kupowanie głosów zamiast reform

- Zwolnienie osób poniżej 26. roku życia z PIT jest niesprawiedliwe. Z jednej strony rząd nie widzi problemu, by płaca 27-latka zarabiającego pensję minimalną (1774 zł netto) była obciążona 40% podatków i składek, w tym 150 zł PIT, a z drugiej strony proponuje zwolnienie ponad 3-krotnie lepiej zarabiającego 25-latka z PIT, dzięki czemu jego dochody netto wzrosną z 5909 zł do 6584 zł, a łączne obciążenie spadnie do 35%.
- Przedstawiona przez rząd diagnoza problemu jest błędna – w Polsce większym problemem od bezrobocia osób młodych jest niska stopa zatrudnienia osób gorzej wykształconych. Dlatego, zamiast obniżać opodatkowanie osób młodych, bez względu na ich wykształcenie i perspektywy, należy przede wszystkim zmniejszyć opodatkowanie najniższych dochodów, by wciągnąć na rynek osoby obecnie bierne zawodowo.
- Młodych na rynku pracy można podzielić przynajmniej na trzy ważne grupy: 15-19 lat, kobiety 20-24 lata i mężczyźni 20-24 lata. W pierwszej grupie, 15-19 lat, mamy jedną z najniższych stóp zatrudnienia w Unii Europejskiej. Prawdopodobnie przyczyną jest restrykcyjna regulacja pracy nieletnich. W drugiej grupie, kobiet 20-24 lat, mamy relatywnie niską stopę zatrudnienia na tle UE. Powód to niedostateczna dostępność usług opieki nad dziećmi. W trzeciej grupie, mężczyzn 20-24 lat, stopa zatrudnienia nie odbiega znacząco od zatrudnienia mężczyzn w starszych grupach wieku. Znaczenie zwolnienia z PIT dla pierwszej i drugiej grupy będzie niewielkie, podczas gdy trzecia grupa takiego zwolnienia nie potrzebuje.
- Zwolnienie osób młodych z PIT nie rozwiązuje żadnego istotnego problemu, jest drogie i na dodatek obniża dochody finansów publicznych o 2,5 mld zł rocznie. Oznacza to, że aby sfinansować ten ubytek będzie trzeba od pozostałych podatników pozyskać o ponad 100 zł więcej rocznie.

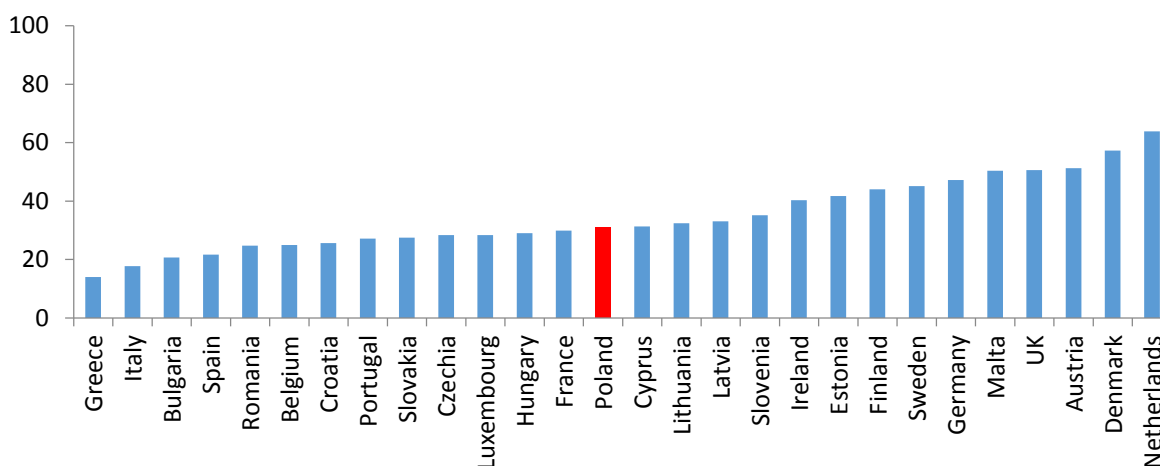
Adam Smith pisząc o podatkach wskazywał, że powinny one być równe i proporcjonalne do możliwości podatnika (*The subjects of every state ought to contribute towards the support of the government, as nearly as possible, in proportion to their respective abilities*). Tymczasem cenzus wieku w żaden sposób nie jest związany z możliwościami poszczególnych osób. Z jednej strony są dobrze zarabiający 25-latkowie, którzy od razu po studiach informatycznych czy finansowych niemal od razu zaczynają dobrze zarabiać, a z drugiej strony są mniej zdolne, gorzej wykształcone osoby powyżej 26. roku życia, z których część zarabia niewiele więcej niż pensję minimalną. Trudno uzasadnić zwolnienie z PIT młodego warszawiaka, który zarówno dzięki własnym zdolnościom, ale też dobrze sytuowanym i wykształconym rodzicom z łatwością skończył studia, dzięki którym już w wieku 25 lat zarabia prawie 6 tys. zł netto z PIT¹, podczas gdy niewiele starsza osoba na biedniejszych obszarach kraju, bez tak silnego wsparcia z domu, zarabiając nawet 3 razy mniej wciąż będzie musiała płacić PIT.

¹ Oczywiście jest to przypadek dość skrajny, choć nie oderwany od rzeczywistości – przeciętne wynagrodzenie absolwentów Politechniki Warszawskiej z rocznika 2016 roku wynosi 6,3 tys. zł brutto, czyli 4,5 tys. zł netto.

Wprowadzone rozwiązanie jest błędnie motywowane problemem z wysokim bezrobociem osób młodych. W przypadku osób młodych stopa bezrobocia, liczona jako iloczyn liczby bezrobotnych oraz sumy pracujących i bezrobotnych jest wyjątkowo mylącym wskaźnikiem. W sytuacji gdy większość takich osób się uczy, liczba pracujących jest bardzo niska, co prowadzi do małego mianownika i w efekcie wysokiej stopy bezrobocia. Znacznie lepszym wskaźnikiem sytuacji na rynku pracy osób młodych jest stopa zatrudnienia, która pokazuje, jaki odsetek osób w danym wieku pracuje. Stopa zatrudnienia osób w wieku 15-24 lokuje Polskę mniej więcej w połowie stawki UE, istnieje zatem pole do poprawy, ale jest ono ograniczone.

Nie sposób w tym miejscu nie zaznaczyć, że rząd PiS blokując przyspieszenie rozpoczęcia edukacji szkolnej dzieci o rok opóźnił też w przyszłości wejście przez nich na rynek pracy. Zdecydowanie większym problemem w Polsce niż niska stopa zatrudnienia osób młodych jest niska stopa zatrudnienia osób gorzej wykształconych (wykres 2). Jeśli chodzi o osoby z wykształceniem podstawowym, to ich stopa zatrudnienia w Polsce jest trzecią najniższą w całej UE; w przypadku osób z wykształceniem średnim jest niewiele lepiej. Należy przy tym pamiętać, że wykształcenie jest tylko pewnym przybliżeniem szeroko rozumianego kapitału ludzkiego – zdolności, ukończonych studiów, doświadczenia zawodowego. Problemem Polski jest nieumiejętność wciągnięcia na rynek pracy mniej produktywnych pracowników. Jedną z istotnych barier pozostaje w tym przypadku kształt klina podatkowego, czyli łącznego obciążenia wynagrodzeń składkami ZUS, NFZ i PIT. W Polsce klin podatkowy jest niemal płaski i wynosi ok. 40% zarówno dla osób zarabiających pensję minimalną, jak i kilkakrotność średniej krajowej. Jest to szczególnie problematyczne w przypadku osób mniej produktywnych (czyli w uproszczeniu gorzej wykształconych), dla których może to stanowić czynnik zniechęcający do wejścia na rynek pracy.

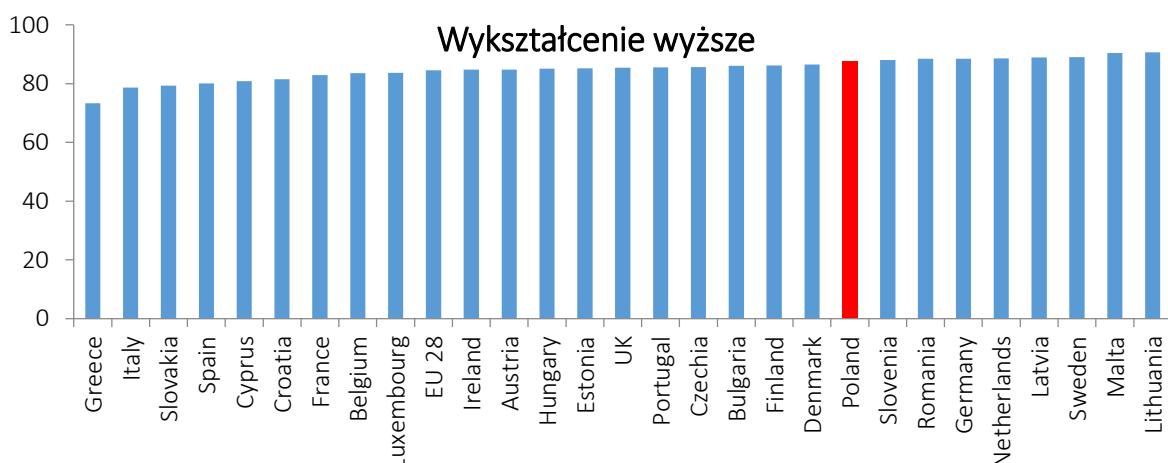
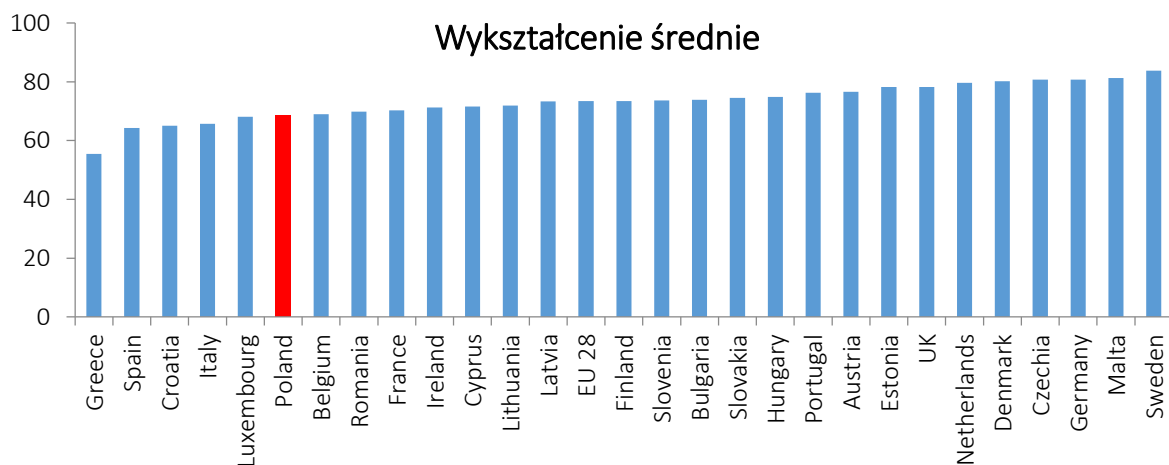
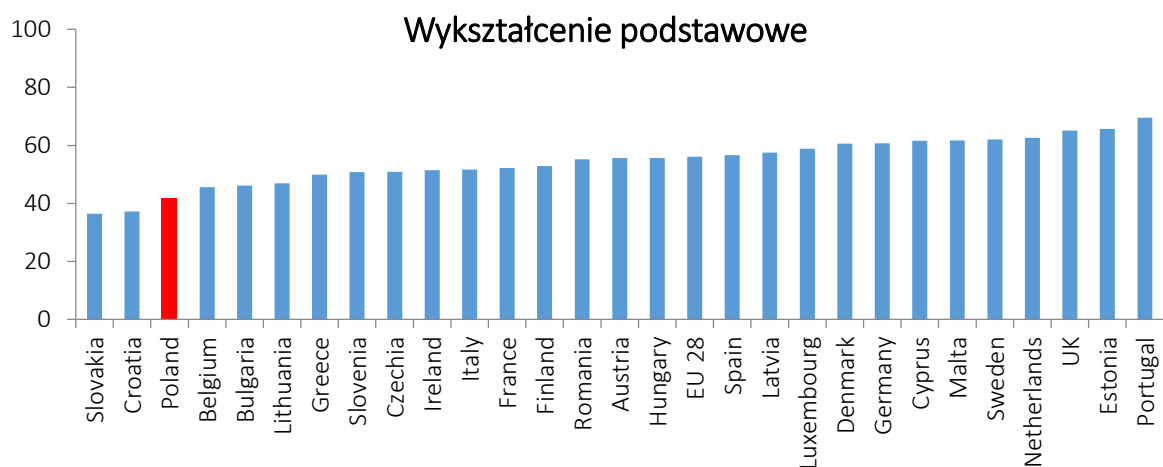
Wykres 1. Stopa zatrudnienia osób w wieku 15-24 lata, 2018 rok



Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Eurostatu

Wykres 2. Stopa zatrudnienia osób w wieku 20-64 lata, 2018 rok

Nie jest trudno sobie wyobrazić, że najzdolniejsi zarabiają o 30% więcej. Dane za Ogólnopolskim Systemem Monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów Szkół Wyższych.



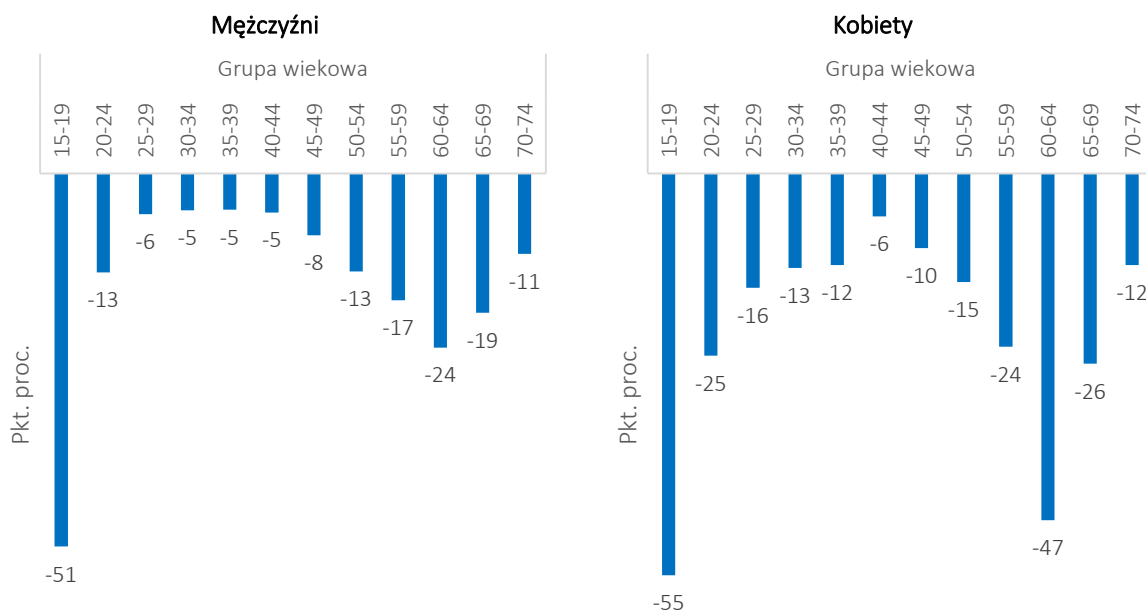
Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Eurostatu

Zwolnienie osób młodych z PIT będzie kolejnym drogim, ale nieprzemyślanym instrumentem wsparcia aktywności zawodowej. Obecnie z preferencji korzystają studenci, którzy przy umowach zlecenia są zwolnieni ze składek ZUS. To również jest rozwiązanie niesprawiedliwe, bo zmniejsza opodatkowanie

osób, które w większości lepiej sobie poradzą na rynku pracy niż nieuczące się osoby z wykształceniem podstawowym czy średnim, które muszą płacić składki.

Młodych na rynku pracy można podzielić przynajmniej na trzy ważne grupy: 15-19 lat, kobiety 20-24 lata i mężczyźni 20-24 lata. W pierwszej grupie wiekowej 15-19 lat, stopa zatrudnienia wynosi w Polsce zaledwie 4,9% wobec średniej UE 15,6% w 2018 roku - to 5. najgorszy wynik na 28 państw członkowskich UE. Prawdopodobnie przyczyną jest restrykcyjna regulacja pracy nieletnich. W drugiej grupie, kobiet 20-24 lat, stopa zatrudnienia jest relatywnie niska, luka w stosunku do najwyższej stopy zatrudnienia w tej grupie w UE wynosi aż 25 pkt. proc. Powodem jest niedostateczna dostępność usług opieki nad dziećmi. W trzeciej grupie, mężczyzn 20-24 lat, stopa zatrudnienia jest już relatywnie wysoka. Pozostaje co prawda jeszcze 13 pkt. proc. niższa od najwyższej stopy zatrudnienia w tej grupie w UE, to tyle co wśród mężczyzn w wieku 50-54 lat. Zwolnienie z podatku PIT nie rozwiązuje problemów pierwszej i drugiej grupy, podczas gdy stopa zatrudnienia trzeciej już dzisiaj nie odbiega znacząco od starszych pracujących.

Wykres 3. Różnica między stopą zatrudnienia w Polsce a najlepiej radzącymi sobie państwami UE-28 wg grup wieku, 2018 rok



Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Eurostatu

Jako FOR od lat postulujemy zmniejszenie opodatkowania osób o najniższych dochodach, niezależnie od wykształcenia czy wieku poprzez zdecydowany wzrost zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu (szerzej patrz np.: [Analiza 3/2015: Propozycje zmian w zakresie umów o pracę: kodeksowych i cywilno-prawnych](#)).

Zwolnienie osób młodych z PIT, choć nie rozwiązuje żadnego istotnego problemu, będzie rozwiązaniem kosztownym. Według szacunków Ministerstwa Finansów zmiany te obniżą dochody z PIT o ok. 2,5 mld zł i tej kwotę trzeba będzie poszukać w kieszeniach innych podatników, co średnio daje ponad 100 zł rocznie na podatnika PIT.

Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązuje i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wytężonego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

W sprawie darowizn możesz się skontaktować z:

Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR
tel. 500 494 173
e-mail: patrycja.satora@for.org.pl

Już dziś pomóż nam chronić wolność – obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

KONTAKT DO AUTORÓW



Dr Aleksander Łaszek
główny ekonomista, wiceprezes zarządu FOR
e-mail: aleksander.laszek@for.org.pl



Rafał Trzeciakowski
Ekonomista
e-mail: rafal.trzeciakowski@for.org.pl

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR
ul. Ignacego Krasickiego 9A · 02-628 Warszawa ·
tel. +48 22 628 85 11, +48 726 621 240
e-mail: info@for.org.pl · www.for.org.pl

[f/FundacjaFOR](https://www.facebook.com/FundacjaFOR) · [t/FundacjaFOR](https://twitter.com/FundacjaFOR)